

## ROSJA: PRÓBY KOŁOWEJ MALWY NA FINISZU

---

Jak poinformowało Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej, już wkrótce do służby w rosyjskiej armii ma trafić najnowsza rosyjska armatohaubica samobieźna na podwoziu kołowym 2S43 Małwa. Obecnie znajduje się ona na końcowym etapie testów państwowych.

Według nieoficjalnych informacji system ten ma wejść na uzbrojenie pododdziałów artylerii rosyjskich wojsk powietrznodesantowych (WDW). Decyzja rosyjskiego resortu obrony w tej kwestii jeszcze oficjalnie nie zapadła, jednak wariant ten jest bardzo prawdopodobny. W tym przypadku Małwy trafią do nowej brygady artylerii dowództwa WDW, która ma zostać sformowana w najbliższym czasie w celu zwiększenia siły ognia rosyjskiego desantu. Co prawda wóz ten nie może być samodzielnie zrzucony na spadochronach w desancie powietrznym, jednak może być przewożony na pokładzie wojskowych samolotów transportowych takich jak Il-76. Ponadto jest znacząco lżejszy i bardziej mobilny od klasycznych rosyjskich gąsienicowych systemów artylerii samobieźnej.

**Czytaj też:** [Szojgu: dwie armie i jednostki WDW przerzucono na zachodnie granice Rosji](#)

2S43 Małwa to rosyjska armatohaubica kołowa kal. 152 mm, zaprojektowana przez Centralny Instytut Badawczy "Buriewiestnik", który wchodzi w skład koncernu UralWagonZawod (UWZ) będący z kolei częścią korporacji Rostec. System składa się nośnika - wojskowego samochodu ciężarowego BAZ-6010-027 8 × 8 oraz uzbrojenia w postaci armatohaubicy 2A64 kal. 152 mm (wykorzystywana m.in. w systemie 2S19 Msta-S) z zapasem 30 naboju. Załoga zajmuje miejsce w opancerzonej kabinie z przodu pojazdu, a armata jest zamontowana w jego tylnej części.



## Reporterskie śledztwo o współczesnych metodach prowadzenia wojny informacyjnej

Sklep.Defence 24

Reklama

Cała konstrukcja jest maksymalnie uproszczona i lekka, co pozwala na jej sprawny przerzut drogą powietrzną, co łączy ten system z jego zachodnimi odpowiednikami, łączna masa tego uzbrojenia wynosi 32 tony. Armatohaubica jest najprawdopodobniej wyposażona w półautomatyczny lub automatyczny system ładowania (zapewniający szybkostrzelność na poziomie 8 strz./min) oraz hydrauliczne wsporniki stabilizujące podwozie i samo uzbrojenie w trakcie strzelań. Producent nie ujawnił dotąd żadnych oficjalnych szczegółów technicznych dotyczących tej konstrukcji.

**Czytaj też:** [Rosyjskie WDW gotowe do ćwiczeń](#)

Jak dotąd na uzbrojeniu Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej w segmencie kołowych lufowych systemów artyleryjskich znalazł się jedynie system A222 Bereg składający się z armaty AK-130 osadzonej na podwoziu MAZ-543M, który znajduje się na uzbrojeniu pododdziałów obrony wybrzeża Floty Czarnomorskiej. Dotychczasowe próby wprowadzenia analogicznych systemów takich jak kołowa wersja gąsienicowych 2S19 Msta-S i 2S35 Koalicja-SW, czyli 2S27 Msta-K i 2S35-1 Koalicja-SW-KSz na uzbrojenie rosyjskich wojsk lądowych nie doczekały się realizacji. Z kolei pododdziały artylerii WDW były dotąd uzbrojone jedynie w moździerz samobieżne 2S9 Nona o dosyć ograniczonych zdolnościach ogniowych.